

Sygn. akt: I C 115/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|----------------|------------------------------------|
| Przewodniczący | sędzia Rafał Kubicki |
| Protokolant | sekretarz sądowy Agnieszka Grandys |

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2023 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa D. T.

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę

oraz przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., T. B. (1), Ł. M. i N. M. o ustalenie

I. oddała powództwo w zakresie żądania głównego - o ustalenie nieważności umowy,

II. rozpoznaje powództwo w zakresie żądań ewentualnych w ten sposób, że:

1) zasądza od pozwanego (...) Bank S.A. w W. na rzecz powoda D. T. kwoty:

- 17.101,81 zł - z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 18 lutego 2021 r. do dnia zapłaty,

- 55.846,37 CHF (franków szwajcarskich) - z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 18 lutego 2021 r. do dnia zapłaty,

- 147.418,22 CHF (franków szwajcarskich) - z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 7 lutego 2023 r. do dnia zapłaty,

2) oddała w pozostałej części powództwo o zapłatę,

3) ustala, że w stosunku prawnym łączącym powoda D. T. z pozwanym (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. na podstawie umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do (...) z 25.09.2008 r. nie wiążą powoda następujące postanowienia umowne: § 9 ust. 2, § 10 ust. 3, § 10 ust. 7

- w brzmieniu zmienionym Aneksen nr (...) z 8 września 2011 r., § 14 ust. 3 umowy oraz § 19 ust. 5, § 21 ust. 5, § 30 ust. 3 Regulaminu do umowy kredytu hipotecznego,

III. zasądza od pozwanego (...) Bank S.A. w W. na rzecz powoda D. T. kwotę 12.144,99 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za okres od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia do dnia zapłaty.

sędzia Rafał Kubicki

Sygn. akt I C 115/21

UZASADNIENIE

Ostatecznie D. T. zażądał od (...) Bank S.A. w W.:

- ustalenia na podstawie art. 189 kpc, iż umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do (...) z dnia 25.09.2008r., wraz z aneksami, jest nieważna,

ewentualnie:

- zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 17.101,81 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty i kwoty 203.264,59 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 60.203,56 CHF od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty natomiast od kwoty 143.061,03 CHF od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty,

- ustalenia że w stosunku prawnym łączącym go z (...) Bankiem S.A. na podstawie ww. umowy kredytu, co do świadczeń nieobjętych powyższym roszczeniem o zasądzenie, nie wiążą następujące postanowienia umowne:

- § 9 ust. 2 umowy kredytu,

- § 10 ust. 3 umowy kredytu,

- § 10 ust. 7 umowy kredytu, w brzmieniu zmienionym Aneksem nr (...) z 8 września 2011 r.,

- § 14 ust. 3 umowy kredytu,

- § 19 ust. 5 Regulaminu do umowy kredytu hipotecznego,

- § 21 ust. 5 Regulaminu do umowy kredytu hipotecznego,

- § 30 ust. 3 Regulaminu do umowy kredytu hipotecznego,

W uzasadnieniu powód wskazał, że kwestionowane postanowienia nie były uzgodnione indywidualnie i nie miały na nie rzeczywistego wpływu. Postanowienia zostały przejęte z wzorca umowy zaproponowanego przez pozwaną. Przed zawarciem umowy nie został poinformowany o ryzyku kursowym, jego zakresie, okolicznościach, możliwych przyczynach jego wystąpienia, jak również o sztucznym utrzymywaniu przez bank centralny Szwajcarii zamrożonego kursu (...) wobec innych walut. Postanowienia umowy i regulaminu należy uznać za niedozwolone, a co za tym idzie niewiążące dla powoda. Niezależnie od powyższego wskazał, że kwestionowane postanowienia należy uznać za sprzeczne

z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumenta. Postanowienia te nie spełniają wymogu transparentności, gdyż w chwili zawarcia umowy powód nie był w stanie ocenić wysokości własnego zobowiązania ani skutków ekonomicznych oraz ryzyka ekonomicznego wynikających z zawartej umowy. W konsekwencji, zgodnie z dyspozycją art. 385¹ § 1 k.c. przedmiotowe postanowienia są bezskuteczne (nie wiążą strony powodowej). A. postanowień w jego ocenie prowadzi do nieważności całej umowy, gdyż określają one główne świadczenia stron i bez nich nie sposób wykonywać umowy.

Na wypadek, gdyby jednak sąd uznał, iż mimo postanowień abuzywnych umowa zawarta przez strony jest ważna, powód wniósł o zasądzenie kwoty 17.101,81 zł tytułem nadpłaconych rat kredytowych w PLN w okresie 10 lat poprzedzających wniesienie pozwu oraz sumy wszystkich spłat dokonanych w walucie (...) w wysokości 203.264,59 CHF.

Postanowieniem z 22 kwietnia 2022 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie (w części dotyczącej żądania ustalenia nieważności umowy) w charakterze pozwanych T. B. (2), L. M. i N. M. (spadkobierców po A. B.). D. złożyli

oświadczenia w których wskazali, że nie są spadkobiercami w stosunku do kredytowanej nieruchomości, wobec czego w ich przekonaniu nie są też stroną tego postępowania.

Odpowiadając na pozew, pozwany bank wniósł o oddalenie powództwa. Zakwestionował prawidłowość przedstawionych przez powoda wyliczeń, zaprzeczył zasadności wszystkich zarzutów powoda. Stwierdził, że umowa nie jest sprzeczna prawem, zasadami współżycia społecznego, dobrymi obyczajami ani naturą stosunku, nie zawiera (podobnie jak regulamin) postanowień niedozwolonych, nie narusza interesów powoda. Zarzucił, że nie można tworzyć hybrydy kredytu złotowego i indeksowanego kursem (...), ponadto że w umowie nie powstaje żadna luka, którą Sąd miałby wypełniać w jakikolwiek sposób. Wskazał, że strona powodowa była informowana o ryzyku związanym z zawarciem umowy, w tym o ryzyku kursowym, umowa (regulamin) nie uprawnia pozwanego do określania kursów w sposób dowolny, lecz zawiera jednoznaczne kryteria określania kursów walut, tożsame z metodologią stosowaną przez NBP. Treść umowy w zakresie indeksacji kredytu do waluty obcej, w tym wyboru waluty była indywidualnie negocjowana,

w szczególności strona powodowa sama wybrała walutę kredytu, kierując się własnymi preferencjami co do wysokości oprocentowania, a co za tym idzie kosztów kredytu

i wysokości raty oraz akceptując ryzyko. Brak jest nierównowagi kontraktowej pomiędzy stronami, w szczególności pozwany nie jest beneficjentem umocnienia się waluty obcej, ponieważ jest dotknięty konsekwencjami umocnienia się waluty obcej w tym samym stopniu co strona powodowa, z uwagi na konieczność zawierania przeciwstawnych transakcji walutowych dla obsługi udzielonego kredytu. Strony same zmieniły sporne postanowienie mocą aneksu do umowy, w tym zdecydowały o rozliczaniu kredytu do końca okresu kredytowania bezpośrednio w walucie indeksacyjnej. Ponadto pozwany zarzucił powodowi nadużycie prawa podmiotowego, brak interesu prawnego w żądaniu ustalenia oraz podniósł, że umowa została zawarta nie w celu konsumpcyjnym, lecz w gospodarczym.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 25 września 2008 r. (...) Bank S.A. w K. DomBank Hipoteczny Oddział w Ł. oraz powód D. T. i A. B. zawarli umowę kredytu hipotecznego o nr (...) indeksowanego do (...) na cele mieszkaniowe na okres 360 miesięcy w formie rat kapitałowo–odsetkowych. Z umowy wynikało, że:

§ 1 ust. 1 - Bank udziela kredytobiorcy kredytu w kwocie 1.043.253,28 złotych polskich indeksowanego kursem (...). Przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 258.764,97 CHF, rzeczywista równowartość zostanie określona po wypłacie ostatniej transzy kredytu. Kredytobiorca oświadcza, że jest świadomy ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko.

§ 1 ust. 4 – Rata kapitałowo–odsetkowa przy założeniu uruchomienia kredytu w dacie sporządzenia niniejszej umowy wynosiłaby równowartość 2.604,30 CHF. Rzeczywista wysokość rat odsetkowych lub rat kapitałowych zostanie określona w harmonogramie spłat.

§ 2 - Kredyt przeznaczony jest na:

- a) pokrycie części ceny nabycia nieruchomości w W. ul. (...), w kwocie 500.000 zł,
- b) spłatę kredytu hipotecznego w (...) SA w wysokości 500.000 zł,
- c) uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości w wysokości 10.432,53 zł,
- d) pokrycie składek ubezpieczeniowych, o których mowa w § 4 ust. 1, w sumie 6.288,27 zł,
- e) uiszczenie opłaty z tytułu ubezpieczenia na życie w wysokości 20.000,00 zł,
- f) uiszczenie kosztów związanych z ustanowieniem hipoteki w wysokości 272,96 zł,

g) uiszczenie składki z tytułu Pakietowego (...) na wypadek odnowy ustanowienia hipoteki w wysokości 6.259,52 zł.

§ 6 ust. 1 – Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana tabelą kursów – sporządzana przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli

i po ogłoszeniu kursów średnich NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy.

§ 9 ust. 2 - W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłacanych środków miała zostać przeliczona do (...) według kursu kupna walut określonego w tabeli kursów obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

§ 10 ust. 3 - Wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego

w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do (...) obowiązującego w dniu spłaty”.

W myśl § 13 umowy oprocentowanie kredytu miało zmienny charakter, ulegając zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie

indeksu (...). Indeks (...) dla każdego miesiąca obliczało się jako średnią arytmetyczną stawek LIBOR 3m, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczonym od 26. dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25. dnia miesiąca poprzedzającego zmianę. Zgodnie z § 14 regulaminu kredytu hipotecznego Indeks (...)/ (...) dla każdego miesiąca oblicza się jako średnią arytmetyczną stawkę LIBOR 3M obowiązującą

w dniach roboczych w okresie liczonym od 26 dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę. W przypadku, gdy 26 dzień miesiąca jest dniem wolnym od pracy, średnia stawek LIBOR 3M obliczana jest od najbliższego dnia roboczego następującego po tym dniu. W przypadku, gdy 25 dzień miesiąca jest dniem wolnym od pracy, średnia stawek LIBOR 3M obliczana jest do najbliższego dnia roboczego poprzedzającego ten dzień.

Zgodnie z § 19 ust. 5. regulaminu, w przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej kwota raty spłaty obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującym

w banku na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów z dnia wpływu środków. W § 21 ust. 5 regulaminu wskazano, że w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej prowizja za wcześniejszą spłatę przeliczona jest według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów z dnia realizacji wcześniejszej spłaty.

Stosownie do § 30 ust 3 regulaminu, przewalutowanie następuje według kursów, z zastrzeżeniem ust. 5:

a) kupna dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku (...) w przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą,

b) sprzedaży dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku (...), w przypadku zmiany waluty obcej na PLN”;

(umowa kredytu hipotecznego k. 21-26, regulamin k. 32-41)

Podpisując wniosek kredytowy, kredytobiorcy złożyli w dniu 10 września 2008 r. pisemne „oświadczenie kredytobiorcy o wyborze waluty obcej”, przygotowane przez bank, zawierające tabelę wskazującą m.in. wysokość raty w przypadku kredytu w PLN oraz kredytu indeksowanego kursem (...) przy aktualnym poziomie kursu (...) i poziomie stopy procentowej oraz przy założeniach, że kurs (...) wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalnym i minimalnym kursem (...) z okresu ostatnich 12 miesięcy (15,6%). Oświadczyli pod tabelą, że zostali poinformowani,

iż ma ona charakter przykładowy i nie będą na jej podstawie wywodzić żadnych roszczeń, ponadto zapoznali się z ryzykiem kursowym i wynikającym ze zmiennej stopy procentowej. (wniosek kredytowy, oświadczenie k. 101-106)

Kredyt został wypłacony dnia 29.10.2008 r. w wysokości 543.253,28 zł tj. po kursie kupna z dnia 29.10.2008 r. (1 CHF = 2,3770 PLN) kwota 228 545,77 CHF oraz dnia 19.11.2008 r. w wysokości 500.000 zł tj. po kursie kupna z dnia 19.11.2008r. (1 CHF = 2,3640 PLN) kwota 211.505,92 CHF (zaświadczenie k. 42).

Aneks nr (...) z dnia 23 września 2011 r. strony dokonały następujących zmiany § 10 umowy, i tak:

W ust 3 wskazano, że „wysokość zobowiązania będzie ustalona jako równowartość wymaganej raty Kredytu z aktualnego harmonogramu spłat wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu na PLN - według kursu sprzedaży walut określonego w Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych.”

Zgodnie z ust. 4, kredytobiorca ma możliwość dokonania spłaty Kredytu bezpośrednio w walucie indeksacyjnej (...) w ten sposób że:

a) jeśli Kredytobiorca będzie chciał dokonać spłaty raty Kredytu w walucie indeksacyjnej winien zapewnić na Rachunku Kredytu, środki w walucie indeksacyjnej

w wysokości raty Kredytu wskazanej w harmonogramie spłat. W przypadku spełnienia powyższych warunków Bank dokona zarachowania spłaty raty Kredytu w walucie.

W przypadku gdy Kredytobiorca zapewni na Rachunku Kredytu środki w kwocie - wyższej niż wynikająca z aktualnego harmonogramu spłat - środki te zostaną zarachowane przez Bank na poczet spłaty kolejnej raty Kredytu lub innych wierzytelności w terminie ich wymagalności.

b) jeśli Kredytobiorca będzie chciał dokonać spłaty raty Kredytu, w PLN winien zapewnić na Rachunku Kredytu, środki w złotych polskich ustalając wysokość zobowiązania jako równowartość wymaganej raty Kredytu z aktualnego harmonogramu spłat wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu na PLN - według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz Indeksowanych kursem walut obcych”.

W przypadku gdy Kredytobiorca zapewni na Rachunku Kredytu środki w złotych polskich w kwocie wyższej niż wynikająca z aktualnego harmonogramu spłat środki stanowiące nadwyżkę, zostaną przeliczone według kursu sprzedaży wskazanego powyżej i pozostaną na Rachunku Kredyt w walucie indeksacyjnej. środki te zostaną zarachowane przez Bank na poczet spłaty kolejnej raty Kredytu lub innych wierzytelności w terminie ich wymagalności.

W ust 5 wskazano, że kredytobiorca może dokonywać wpłat w formie gotówki w walucie indeksacyjnej (...) w kasach, wskazanych na stronie internetowej Banku, lub w formie przelewu na Rachunek Kredytu.

Stosownie do ust. 7, bank określa wysokość kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji Kredytu, który ma zastosowanie do przeliczenia kwoty uruchamianego kredytu

i obliczania należności z tytułu rat kredytu I odsetek w następujący sposób:

a) Kursy kupna i sprzedaży waluty indeksacyjnej obowiązujące w Banku publikowane są w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”.

b) Tabela sporządzana jest o godz. 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy. Kurs kupna i sprzedaży waluty indeksacyjnej obowiązujący w Banku ustalany jest na podstawie kursu rynkowego wymiany walut dostępnego w serwisie (...) w momencie sporządzenia Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”.

c) Ustalenie kursu kupna waluty indeksacyjnej w Banku polega na odjęciu od kursu rynkowego dostępnego w serwisie (...) spreadu walutowego w wysokości 7%.

d) Ustalanie kursu sprzedaży waluty indeksacyjnej w Banku polega na dodaniu do kursu rynkowego dostępnego w serwisie (...) spreadu walutowego w wysokości 6%.

e) W celu uatrakcyjnienia oferty Bank zastrzega sobie możliwość okresowego zmniejszenia wysokości spreadu walutowego poniżej wartości określonych w lit. c i d. Wiadomość na ten temat zostanie udostępniona klientowi w treści „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych. Zmniejszenie wysokości spreadu walutowego nie wymaga zawarcia aneksu do Umowy Kredytu.

Zgodnie z ust. 11 kredytobiorca ma prawo spłacić Kredyt (w całości lub w części) przed terminem. Spłata następuje w PLN lub walucie indeksacyjnej, według wyboru Klienta.

W ust. 14 wskazano, że w przypadku dokonania przez Kredytobiorcę przedterminowej spłaty całości bądź części Kredytu oraz w przypadku gdy za dokonanie tej czynności Kredytobiorca zobowiązany jest do uiszczenia prowizji Bank dokona wyliczenia tej prowizji w poniższy sposób:

a) jeśli Kredytobiorca dokona przedterminowej spłaty całości bądź części Kredytu w walucie PLN - Bank wyliczy należną prowizję w PLN od kwoty wpłaconej przez Kredytobiorcę na Rachunek Kredytu .

b) jeśli Kredytobiorca dokona przedterminowej spłaty całości bądź części Kredytu w walucie indeksacyjnej - Bank dokona przeliczenia wpłaconej kwoty wyrażonej w walucie indeksacyjnej (...) na PLN po średnim kursie NBP obowiązującym w Banku w dniu dokonania przez Kredytobiorcę wpłaty i na tej podstawie wyliczy opłatę za całkowitą bądź częściową spłatę Kredytu.

ust. 15: W przypadku gdy po dokonaniu całkowitej spłaty Kredytu na rachunku Kredytu pozostaną środki, Bank przekaże je na rachunek walutowy wskazany przez, Kredytobiorcę lub na rachunek złotówkowy po wcześniejszym przeliczeniu ich z waluty indeksacyjnej (...) na PLN według kursu kupna walut określonego w „Bankowej tabeli

kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych" obowiązującej w Banku (...) tym dniu (dowód: aneks nr (...) k. 27-28)

Aneks nr (...) z dnia 20 grudnia 2019 r. Bank (...) postanowili między innymi, że od dnia wejścia w życie tego aneksu A. B. za zgodą (...) Bank S.A., zostaje odłączony od praw i obowiązków wynikających z umowy kredytu hipotecznego nr (...) (dowód: aneks nr (...) k. 29-30)

W dniu 5 lutego 2020 r. przed notariuszem M. G., prowadzącą Kancelarię Notarialną W., A. B. i D. T. oświadczyli, że przysługuje im - w udziałach po 1/2 część spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) przy ulicy (...) w W., (tj. do kredytowanej nieruchomości), a następnie zawarli umowę zniesienia wspólności prawa ustalając, że prawo do ww. lokalu zostaje

w całości przyznane D. T.. Umowa została zawarta bez spłat i dopłat. D. T. zobowiązał się do przejęcia uprawnień i zobowiązań wynikających z umowy kredytu hipotecznego Nr (...) z dnia 25 września 2008 roku z bankiem (...) S.A. D. T. zobowiązał się również wobec A. B., iż od dnia zawarcia niniejszej umowy będzie spłacać zobowiązanie kredytowe wynikające z umowy kredytu nr (...). W tym zakresie D. T. i A. B. po zawarciu niniejszej umowy zawrą aneks nr (...) do umowy kredytowej, na skutek którego D. T. przejmie w pełni zobowiązania z umowy kredytu nr (...), zaś A. B. zostanie z nich zwolniony (odpis aktu notarialnego k. 236-239).

Dnia 29 lutego 2020 r. zmarł A. B.. Spadek po nim z mocy ustawy nabyli ojciec T. B. (1) w 1/2 części oraz syn siostry zmarłego – Ł. M. w 1/4 części i córka siostry zmarłego – N. M. w 1/4 części (dowód: odpis aktu poświadczenia dziedziczenia k. 226).

Sporna umowa została zawarta na cele mieszkaniowe niezwiązane z działalnością gospodarczą. Kredytobiorcy nie negocjowali umowy, otrzymali ją gotową do podpisu. Kredyt został wypłacony w złotych i początkowo w tej

walucie kredytobiorcy go spłacali. Następnie po zawarciu aneksu spłacali kredyt w (...). Pod adresem kredytowanej nieruchomości – jedynie jako adres do korespondencji - była zarejestrowana działalność gospodarcza polegająca na wynajmie nieruchomości i prowadzeniu restauracji. Faktycznie działalność nie była prowadzona w tym lokalu. Opłaty związane z kredytowaną nieruchomością nie były wliczane do kosztów tej działalności. (dowód: zeznania powoda k. 315v., aneks nr (...) k. 27-28, wydruk z (...) k. 116).

W okresie 10 lat przed wniesieniem pozwu, w którym powód dokonywał spłaty w walucie PLN tj. od dnia 1.02.2011 r. do 1.02.2021 r., powód uiścił na rzecz pozwanego łącznie kwotę 50.110,99 zł. Przy założeniu, że zarówno saldo początkowe kredytu oraz

poszczególne raty nie uległy przeliczeniu na walutę (...), przy niezmiennych pozostałych warunkach, suma rat kapitałowo-odsetkowa należna pozwanemu w tym okresie to 32.714,10 zł. Różnica między tymi kwotami wynosi 17.396,89 zł i stanowi sumę nadpłat za okres 10 lat przed wniesieniem pozwu tj. od dnia 1.02.2011 r. do 1.02.2021 r.

W okresie od 2 grudnia 2008 r. do 19 grudnia 2022 r. powód dokonał wpłat bezpośrednio w walucie (...) (a więc nie podlegały one obliczeniu nadpłat), o łącznej kwocie 203.264,59 CHF.

(dowód: opinia biegłego k. 344-355, zaświadczenie pozwanego banku k. 43-46, potwierdzenia przelewów za okres od 29.01.2021 do 19.12.2022 k. 309-332 oraz twierdzenie powoda niezaprzeczone skutecznie przez pozwanego)

Sąd zważył, co następuje:

Opisany wyżej stan faktyczny ustalony został na podstawie niekwestionowanych co do treści i pochodzenia dokumentów oraz wiarygodnych zeznań powoda i zawnioskowanego świadka M. S., choć wskazać trzeba, że świadek ten nie pamiętał powoda ani przeprowadzonych z nim rozmów dotyczących zawarcia spornej umowy. Zastrzec należy przy tym, że przedstawione przez obie strony orzeczenia sądów wydane w innych sprawach, ponadto pochodzące od innych organów stanowiska, rekomendacje i raporty mogą być traktowane tylko w kategorii niewiążących Sądu opinii i rozwinięć argumentacji strony. Ponadto Sąd postanowił dopuścić dowód z opinii biegłego. Opinia stała się podstawą poczynionych ustaleń faktycznych, w zakresie wysokości nadpłaty na skutek stosowania przez pozwanego kwestionowanych klauzul abuzywnych składających się na mechanizm indeksacji.

Strony różniły się nie tyle co do faktów (to w odniesieniu do obowiązków informacyjnych banku przy zawieraniu umowy), co do oceny skutków podpisanych między nimi umowy.

Sąd pominął jako nieprzydatny dla rozstrzygnięcia wnioszek pozwanego dotyczący zeznań świadka P. S. ponieważ bezspornie nie miał on kontaktu z powodem, nie zna okoliczności tej sprawy, zaś zeznawanie na okoliczności teoretyczne, związane

z genezą, celem, konstruowaniem i wykonywaniem tego typu umów przez bank oraz realiów rynkowych i ekonomicznych z tym związanych Sąd uznał za zupełnie oderwane od sedna sporu w tej sprawie, którym było ukształtowanie tego konkretnego stosunku prawnego. Podobnie pominięto wnioszek dowodowy strony pozwanej dotyczący opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości (pkt. 7. odpowiedzi na pozew), ponieważ z tezy dowodowej wynika, że chodziło o dowód pozbawiony znaczenia dla rozstrzygnięcia, ponieważ są to okoliczności obojętne przy ocenie abuzywności postanowień umowy w tej sprawie i przy analizie, jaki kształt powinna przybrać ostatecznie umowa po wykluczeniu postanowień abuzywnych (ewentualnie ważności umowy jako takiej, którą Sąd ostatecznie uznał za ważną). Zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów, zeznań powoda a nade wszystko sporządzonej w sprawie opinii biegłego, w pełni pozwalają na dokonanie prawidłowego rozpoznania niniejszej sprawy

We wstępie wskazać należy, że strona pozwana określona w pozwie w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy była niepełna, co spowodowało konieczność dopozwania postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2022 r. T. B. (2), Ł. M. i N. M. (spadkobierców po A. B.). Analiza przedłożonych dokumentów (umowy zniesienia wspólności i aneksu nr (...) do umowy kredytu), zrodziła pewne wątpliwości Sądu co do ich skuteczności. Aneks nr (...) dotyczył jedynie odłączenia od praw i obowiązków wynikających ze spornej umowy od dnia jego wejścia w życie. Kierując się jego brzmieniem, nie

można wcale uznać, że doszło do przeniesienia dotychczasowych praw „odłączanego” kredytobiorcy (a w konsekwencji również jego spadkobierców) na kredytobiorcę, który pozostał w stosunku prawnym. Podobnie ocenić należy (jako obowiązujące na przyszłość porozumienia pomiędzy kredytobiorcami dotyczące przejęcia obowiązku spłaty i uprawnień) W tym procesie w grę wchodzi prawa spadkobierców jednego z kredytobiorców związane z ustaleniem nieważności umowy. Krótko mówiąc, spadkobiercy odłączonego od praw i obowiązków wynikających z umowy kredytu mogli być zainteresowani procesem o ustalenie nieważności umowy, skoro z nieważności umowy za okres od dnia jej zawarcia do 2020 r. mogły powstać prawa majątkowe podlegające ochronie sądowej.

Strona powodowa w procesie, który za przedmiot ma ustalenie nieważności lub bezskuteczności czynności prawnej powinna skierować żądanie przeciwko wszystkim stronom danej czynności prawnej, chyba że wszyscy kredytobiorcy występują po stronie powodowej. Pomiedzy współkredytobiorcami a bankiem w takich sprawach zachodzi współuczestnictwo jednolite konieczne w rozumieniu art. 73 § 2 k.p.c. Oznacza to, że stroną powodową powinni być jednocześnie wszyscy kredytobiorcy, albowiem wyrok ma dotyczyć niepodzielnie wszystkich współuczestników. Jednocześnie w braku legitymacji po stronie czynnej lub biernej, Sąd nie może orzec o zasadności roszczenia poddanego jego badaniu

i powinien brak ten uwzględnić z urzędu niezależnie od aktywności stron. Dlatego na podstawie art. 195 § 2 k.p.c. Sąd wezwał do udziału w sprawie w części dotyczącej żądania ustalenia w charakterze pozwanych spadkobierców drugiego kredytobiorcy.

Przechodząc do sedna sprawy, w pierwszym rzędzie należało określić charakter prawny umowy stron, w szczególności to, czy doszło do jej skutecznego i ważnego zawarcia. Roszczenie główne opierało się na ustaleniu nieważności spornej umowy kredytu. Powyższe

żądanie strona powodowa opierała przede wszystkim na twierdzeniu, że umowa zawiera klauzule abuzywne w przedmiocie indeksacji w § 9 ust. 2, § 10 ust. 3, § 10 ust. 7 umowy kredytu, w brzmieniu zmienionym aneksem nr (...) z dnia 8 września 2011 r., § 14 ust. 3 umowy kredytu, oraz § 19 ust. 5, § 21 ust. 5 i § 30 ust. 3 Regulaminu do umowy kredytu hipotecznego, które skutkują nieważnością całej umowy, bowiem nie ma możliwości zastąpienia powyższych zapisów innymi postanowieniami. Podstawą faktyczną sformułowanych roszczeń jest suma świadczeń spełnionych przez powódkę w wykonaniu spornej umowy.

Oba żądania niepieniężne są osadzone w art. 189 k.p.c., który wymaga od strony żądającej ustalenia wykazania interesu prawnego. W ocenie Sądu, strona powodowa miała interes prawny w wytoczeniu niniejszego powództwa, ponieważ merytoryczne rozstrzygnięcie w sprawie ostatecznie zniweluje jakiegokolwiek wątpliwości co do treści umowy oraz pozwoli na usunięcia zabezpieczeń danych pozwanemu. Zakończy zatem niepewność, w której znalazła się strona powodowa i nałoży na strony obowiązek respektowania zapadłego rozstrzygnięcia. Skutku takiego nie zapewniłaby sentencja wyroku zasądzającego należności pieniężne, ponieważ nie ma wystarczająco konkretnej ustawowej regulacji mocy wiążącej sentencji i uzasadnienia wyroku zasądzającego świadczenia pieniężne ani jednolitości orzecznictwa w tym przedmiocie.

Na gruncie niniejszej sprawy w ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że na podstawie umowy podpisanej przez strony w 2008 r. poprzednik prawny pozwanego udzielił powodowi

i A. B. (będącym w tym stosunku konsumentami w rozumieniu art. 22¹ k.c. - co zostało wyjaśnione zeznaniami powoda k. 315v.) kredytu na podstawie wzoru umowy, o czym świadczą zeznania powoda, w których wskazywał na przekazywanie gotowych wzorców do zapoznania się z nimi i do podpisu. Kredyt został udzielony w walucie polskiej, co potwierdza zarówno treść umowy, jak i waluta wypłaty. Nie był to kredyt walutowy, lecz złotowy – indeksowany do waluty obcej, ponieważ i wypłata, i spłata (to początkowo) następowały w złotych. Nie ulega wątpliwości, że poprzednik prawny pozwanego postawił do dyspozycji kredytobiorców określoną kwotę w walucie polskiej, a zadłużenie mieli spłacać według umowy również w tej walucie. Czym innym jest zawarcie aneksu. Ważność umowy i skuteczność jej postanowień ocenia się na datę zawarcia umowy, a nie na daty późniejsze.

Postanowienia umowy w ocenie Sądu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy

z dnia 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (PLN), cel, na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty,

wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany przy zastosowaniu wskaźników stałych (stała marża), łatwych do ustalenia i powszechnie dostępnych (stopa referencyjna LIBOR 3M) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu miała być waloryzowana (indeksowana) kursem waluty obcej przez ustalenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej w walucie obcej, a następnie ustalanie wartości spłaty dokonanej w walucie polskiej

i wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia również w tej walucie. Art. 358¹ § 2 k.c. wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (por. wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06). Umowa stron mieści się zatem w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, jakie nastąpiło z dniem 26.08.2011 r. Postanowienia dotyczące kwoty i waluty kredytu (PLN) stawianego do dyspozycji powoda, jego celu i wysokości odsetek, prowizji,

a także terminy, w jakich powód ma dokonać spłaty, zostały sformułowane jednoznacznie

i w sposób zgodny z przepisami art. 69 prawa bankowego.

W tym aspekcie trudno uznać, aby umowa stron w swoim głównym kształcie – pomijającym mechanizm indeksacji - naruszała wskazany przepis prawa bankowego lub wynikającą z art. 353¹ k.c. zasadę swobody umów, względnie w jakikolwiek sposób naruszała inne przepisy prawa lub zasady współżycia społecznego. Innymi słowy, tylko mechanizm indeksacji określony w zacytowanych wyżej postanowieniach umownych narusza zasadę swobody umów i zasady współżycia społecznego. W odniesieniu do obu tych kategorii zasad trzeba wskazać, że rozpoznanie setek podobnych spraw oraz przesłuchanie w nich powodów na okoliczności towarzyszące zawarciu umowy pozwoliło Sądowi na wyrobienie sobie ogólnego poglądu, aktualnego również w tej konkretnej sprawie, że konsumenci przystępujący do zawarcia umowy formularzowej kredytu indeksowanego do waluty obcej nie rozumieli wystarczająco mechanizmu indeksacji zastosowanego przez bank, postanowienia określające ten mechanizm nie były określone jednoznacznie dla nich jako osób, którym nie można przypisać pełnej świadomości ekonomicznej i prawnej, a obowiązek informacyjny banku - jako instytucji, którą kredytobiorcy obdarzali zaufaniem, ponieważ w historii polskiej bankowości nie zdarzyły się wcześniej na taką skalę podobne sytuacje jak te dotyczące kredytów frankowych - był niewystarczający. Przytaczany jest na

odparcie takich ocen argument, że konsumenci zawierają również kredyty typowo walutowe, które wobec tego należałoby kwalifikować podobnie. Sytuacja jest tu jednak inna. Po pierwsze, kredyty walutowe (dewizowe) udzielane są osobom, które zarabiają w walucie obcej, stanowiącej przedmiot kredytu, więc dla nich taki kredyt nie jest de facto kredytem branym w walucie obcej. Po drugie, takich osób jest stosunkowo niewiele. Problem kredytów indeksowanych do franka szwajcarskiego dotyczy zaś ogółu społeczeństwa – całej rzeszy konsumentów od najniższego poziomu świadomości ekonomiczno-prawnej, której celem było nie obracanie walutą obcą, lecz zaspokojenie podstawowej potrzeby życiowej, jaką jest własne mieszkanie. Praktyka wskazuje, że zdecydowana większość nie miała wyboru pomiędzy kredytem typowo złotowym, a indeksowanym, dlatego - kierowana potrzebą zakupu mieszkania – udawała się do banku po to, by uzyskać jedyny dostępny produkt,

a banki – wykorzystując tę potrzebę – produkt ten masowo sprzedawały. Banki przekonują, że ryzyko obciążało obie strony, ponieważ frank szwajcarski mógł w kursie do złotego zarówno zmaleć, jak i wzrosnąć. Tak – ale po jednej stronie mamy wartość w postaci stabilności kapitałowej banku (osoby prawnej), a po drugiej stronie wartość w postaci stabilności finansowej rodziny, z wszystkimi tego poważnymi konsekwencjami społecznymi. Strony

nie były równorzędnymi stronami nie tylko w rozumieniu poziomu świadomości ekonomiczno-prawnej, przewagi organizacyjnej, wpływu na treść zawieranej umowy, ale

i stopnia zagrożenia związanego ze zmianą (w przypadku konsumentów wzrostem) kursu waluty. Reasumując, obowiązkiem banku było zaoferowanie produktu zrozumiałego dla konsumenta, nieobciążonego nadmiernym ryzykiem finansowym oraz należyte poinformowanie klienta zarówno o istocie produktu, jak i o stopniu niebezpieczeństwa. Obowiązek ten w każdym z tych aspektów nie został wykonany. Jest oczywiste, że powód nie tylko nie był w stanie oszacować kwoty, którą będzie musiał świadczyć w przyszłości (co da się jeszcze wytłumaczyć ideą indeksacji), ale przede wszystkim nie był w stanie oszacować zagrożenia, jakie niesie mu indeksacja. W części dotyczącej mechanizmu indeksacji naruszało to zarówno zasadę swobody umów, jak i zasady współzycia społecznego – dobre praktyki handlowe i lojalność kontrahenta. Oświadczenie, które kredytobiorcy podpisali przy składaniu wniosku kredytowego, wbrew intencjom pozwanego tylko potęguje wydzźwięk powyższych wniosków. Jako symulację wskazano tam różnicę

w wysokościach rat kredytowych opierającą się na założeniu, że wzrost kursu franka szwajcarskiego będzie tylko kilkunastoprocentowy, co mogło tylko utwierdzić powoda

w słuszności uzyskiwanych od pracownika banku ustnych zapewnień, że chodzi o walutę stabilną.

Wpływ treści art. 58 § 3 k.c. na mechanizm indeksacji będzie kontynuowany przy omawianiu abuzywności, ale już tu trzeba sygnalizować, że abuzywność części postanowień

umowy wyprzedza jako regulacja szczególna zastosowanie art. 58 § 3 k.c. Art. 58 ogranicza w § 3 sankcję nieważności czynności prawnej zawierającej elementy kilku umów tylko do jej niektórych nieistotnych postanowień, dotkniętych nieważnością (a nawet części tzw. podzielnej czynności prawnej), postanawiając, że w pozostałej części czynność pozostaje

w mocy, jeżeli tylko z okoliczności nie wynika, że bez dotkniętych nieważnością postanowień strony nie dokonałyby jej, co jest kwestią ustaleń faktycznych. Może się na przykład niekiedy okazać, że zastrzeżone w umowie odsetki są rażąco wygórowane tylko w pewnym zakresie, a w pozostałej części, wyższej od ich ustawowej wysokości, nie są nadmierne. W takim wypadku postanowienie umowy zastrzegające rażąco wygórowane odsetki byłoby nieważne tylko w takiej części, w jakiej - w okolicznościach sprawy - zasady współzycia społecznego ograniczają zasadę swobody umów (art. 353¹ w zw. z art. 58 § 2 i 3) i zabraniają zastrzegania odsetek nadmiernych (tak w wyroku SN z 8 stycznia 2003 r., II CKN 1097/00, LexPolonica nr 358498, OSNC 2004, nr 4, poz. 55). Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy nieważnością dotknięte są essentialia negotii danej czynności prawnej; wówczas cała czynność jest nieważna. Dobrym przykładem jest tu stwierdzenie przez Sąd Najwyższy

w wyroku z 5 lutego 2002 r., II CKN 726/00, LexPolonica nr 2412914, że sprzeczność

z prawem zawartego w umowie sprzedaży postanowienia o cenie powoduje, że cała umowa jest nieważna (Stanisław Rudnicki, Komentarz LEX do art. 58 k.c.).

W niniejszej sprawie nie ma podstaw do ustalenia, że strony nie zawarłyby umowy pozbawionej mechanizmu indeksacji. Decydujące przy tym ustaleniu nie mogą być obecne deklaracje stron w tym przedmiocie – z tego prostego względu, że należy je traktować jako element taktyki procesowej. Gdyby były decydujące, to w sprawach z umów pożyczek

z lichwiarskimi odsetkami nie można byłoby uznawać za nieważne odsetek w części zawierającej zawyżenie tylko z tej przyczyny, że sprzeciwia się temu lichwiarz. Konsument

z reguły obstarują przy skrajnym żądaniu unieważnienia umów indeksowanych w całości, zaś banki – przy przeciwstawnym żądaniu oddalenia powództwa w całości, z ewentualnie nieistotną kwotowo korektą polegającą na oparciu indeksacji nie o kursy z tabel banku, lecz kursy średnie Narodowego Banku Polskiego. Gdyby w latach 2007-2010 znane było obecne zjawisko powszechnego podważania kredytów „frankowych” banki byłyby zmuszone do wypracowania innej – łagodniejszej i czytelniejszej dla klientów oferty kredytów mieszkaniowych, a klienci oczywiście by z niej korzystali. Nie można wykluczyć, że byłaby to oferta zbliżona w skutkach finansowych do modelu, który wynika z wyroku wydanego w tej sprawie. Inną sprawą jest, czy LIBOR-3M nie był funkcjonalnie przypisany do kredytów złotych nieindeksowanych. Obecnie nie liczy się geneza poszczególnych zapisów umownych, a tylko

kształt umowy pozostajej po usunięciu nieważnych postanowień umownych i faktyczna możliwość wykonania umowy w pozostałym kształcie. Po usunięciu mechanizmu indeksacji, który nie dotyczył świadczeń głównych stron, umowa kredytu nadaje się do utrzymania.

Powyższy wywód uwzględnia fakt, że 14 października 2021 r. Komisja Europejska wydała Rozporządzenie Wykonawcze (UE) (...) w sprawie wyznaczenia ustawowego zamiennika dla niektórych terminów zapadalności stopy LIBOR dla franka szwajcarskiego (...). Na mocy tego rozporządzenia wskaźnik (...) został zastąpiony wskaźnikiem (...). Zmiana następuje z dniem zaprzestania publikacji wskaźnika (...) i jest natychmiastowa. Modyfikacja nie wymaga podjęcia żadnych działań przez strony stosunków prawnych. W ocenie Sądu, sprawia to, że powyższa kwestia nie powinna mieć znaczenia dla możliwości kontynuowania wykonania umowy.

Czym innym jest ocena poszczególnych postanowień umownych, które na gruncie regulacji szczególnej (art. 385¹ § 1 k.c.) mogą być uznane za postanowienia abuzywne – niewiążące powoda jako konsumenta. Choć prowadzi to do podobnych wniosków.

Zakwestionowany w pozwie mechanizm waloryzacji odwoływał się do dwóch różnych rodzajów kursu waluty indeksacyjnej, których wysokość miała wynikać z tabeli stosowanej przez Bank, przy czym sama umowa nie definiowała precyzyjnie i dokładnie sposobu, w jaki Bank miał ustalać te kursy. Sąd Okręgowy podziela te poglądy orzecznictwa, w myśl których postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej nie dotyczą głównych świadczeń stron umowy kredytu w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c., albowiem co do zasady regulują tylko mechanizm ich waloryzacji, tj. umownej zmiany wartości świadczenia głównego (por. m.in. wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, wyrok SN z 1.03.2017 r., IV CSK 285/16, wyrok SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16, podobnie uzasadnienia wyroków SA w (...)

w sprawach I ACa 606/17 i I ACa 778/17). Nawet gdy przyjąć pogląd odmienny (jak to uczynił SN w wyrokach z 4.04.2019 r., III CSK 159/17 i 9.05.2019 r., I CSK 242/18), i tak należałoby dojść do wniosku, że postanowienia te nie zostały sformułowane

w sposób jednoznaczny, dlatego nadają się do oceny pod kątem abuzywności.

Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Takie rozwiązanie ustawowe, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie

z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwość łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony. Z tą ostatnią sytuacją mamy do czynienia w przypadku analizowanej klauzuli waloryzacyjnej. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w podobnym kontekście, Trybunał Sprawiedliwości UE uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczonego konsument był w stanie oszacować,

w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” W wyroku z 26 marca 2019 r. w sprawach C 70/17 i C 179/17 (...), SA przeciwko A. S. S. oraz (...) SA przeciwko A. L. M. i V. R. R., pkt 54) Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył z kolei, by sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Oznacza to, że nieuprawnione byłoby zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Możliwość takiej zmiany umowy przez sąd stałaby w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13, gdyż przedsiębiorcy wiedzieliby, że nawet w razie zastosowania klauzuli niedozwolonej umowa

zostanie skorygowana przez sąd w sposób możliwie najpełniej odpowiadający ich woli, a jednocześnie dopuszczalny w świetle przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych.

Co do powyższych też Sąd Okręgowy w Olsztynie aprobuje uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r. (I CSK 242/18).

Oznacza to, że postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, konieczne staje się też rozważenie tego skutków.

W tym miejscu należy zauważyć, że strony zmiany umowy - po 26.08.2011 r., czyli po dacie wejścia w życie ustawy z dnia 29.07.2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. ustawa antyspreadowa). Powołana regulacja - w odniesieniu do wcześniej zawieranych umów o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż polska i w zakresie części tego kredytu pozostałego do spłacenia - przewidywała /obowiązek zawarcia w umowie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Wejście w życie ustawy antyspreadowej i podpisanie aneksu do umowy nie wyłączały możliwości badania umowy pod kątem zawartych w niej niedopuszczalnych klauzul. Ustawa antyspreadowa nie wprowadziła żadnych zapisów, które z mocy prawa wchodziłyby do treści umów kredytowych denominowanych lub indeksowanych do walut obcych zamiast dotychczasowych postanowień tych umów. Przewidywała jedynie możliwość bezpłatnej zmiany umowy oraz spłatę takich kredytów bezpośrednio w walucie obcej, nie przewidując jednak żadnych sankcji w przypadku niedokonania stosownych zmian, ani żadnych konsekwencji w przypadku decyzji kredytobiorcy o dokonywaniu spłat

w walucie polskiej. Oznacza to, że ustawodawca nie wyłączył dopuszczalności badania wcześniej zawartych umów kredytowych pod kątem ewentualnej abuzywności ich postanowień, którą to abuzywność oceniać należy oczywiście z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, w tym działań i zaniechań obu stron tych umów.

Jednak mechanizm indeksacji zawarty w samej umowie przewidywał, że wartość świadczenia będzie ustalana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota wypłaconego powodowi kredytu miała zostać przeliczona na franki szwajcarskie według kursu kupna tej waluty ustalanego według zasad obowiązujących w banku i obowiązującego w dacie wypłaty kredytu, a następnie wysokość zobowiązania do spłaty, jak również rozliczenie kolejnych spłat dokonywanych w walucie polskiej miały być przeliczane na walutę szwajcarskiej według kursu sprzedaży ustalanego przez bank na takiej samej zasadzie. Bezsposornie również kurs przyjęty do tych rozliczeń był ustalany przez bank w ramach tzw. tabeli kursów, zaś przesłanki takich ustaleń nie zostały precyzyjnie, jasno i dokładnie określone w zapisach umowy stron. Zmiana sposobu ustalania kursu pozostawała w zasięgu możliwości banku, skoro stosował go na mocy wewnętrznych decyzji, których nie musiał uzgadniać ze swoimi klientami, w tym z kredytobiorcami takimi jak powód.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już orzecnictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym dla uznania, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że

„konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (por. wyrok SA w Warszawie z 14.06.2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 - wyrok SA (...) z dnia 14-06-2013 r.,

z 15.05.2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w (...) z 6.04.2011 r. w sprawie

I ACa 232/11). Sytuacje braku "uzgodnienia indywidualnego" dla postanowień inkorporowanych do umowy trafnie definiuje W. P. (w Kodeks cywilny Komentarz do art. 1-449 10. Tom I, red. prof. dr hab. K. P., 2015, Wydawnictwo: C.H. B., Wydanie: 8 wskazując, że ma ona miejsce nie tylko wtedy, gdy konsument związany jest wzorcem z mocy art. 384 k.c., ale także wtedy, gdy doszło - za zgodą obu stron - do inkorporowania wzorca, albo niektórych jego postanowień, do treści umowy. W takiej bowiem sytuacji można mówić o "postanowieniach umowy przejętych z wzorca". Takie postanowienia wzorca, mimo odmiennego od określonego w art. 384 k.c. trybu wiązania, nadal nie są postanowieniami "uzgodnionymi indywidualnie", chyba że konsument miał na ich treść "rzeczywisty wpływ". "Rzeczywisty wpływ" konsumenta nie zachodzi, jeżeli "wpływ" ten polega na tym, że konsument dokonuje wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę (por. M. B., w: (...), t. 5, 2013, s. 761; M. J., Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, MoP 2000, Nr 11; M. L., Materialna ochrona konsumenta).

Umowa miała charakter konsumencki. Pod adresem kredytowanej nieruchomości – jedynie jako adres do korespondencji - była zarejestrowana działalność gospodarcza polegająca na wynajmie nieruchomości i prowadzeniu restauracji. Faktycznie działalność nie była prowadzona w tym lokalu. Opłaty związane z kredytowaną nieruchomością nie były wliczane do kosztów tej działalności.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że sporne postanowienia nie zostały uzgodnione indywidualnie, gdyż powód nie miał rzeczywistego wpływu na treść postanowień w zakresie kursów przyjętych do rozliczeń kredytu, przy wyrażeniu zgody na objęcie kredytu powyższymi klauzulami indeksacyjnymi. Zgoda na przyjęcie zaproponowanych przez bank postanowień warunkowała udzielenie kredytu. Powód nie miał realnego wyboru rodzaju kredytu.

W sprawie niniejszej o abuzywności postanowienia umownego decydowała jego treść - a nie sposób inkorporowania treści wzorca do umowy - dlatego zasadniczym była ocena ukształtowania w nim praw i obowiązków konsumenta, co oznacza, że jej zapisy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, stanowiącej narzędzie waloryzacji kredytu i wyznaczającej wysokość zobowiązania powoda względem pozwanego nie były uzgodnione indywidualnie z powodem w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

Dalej należało rozważyć, czy wynikające z tych postanowień prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy konsumentów. Tu ocena Sądu idzie w kierunku podobnym do tego, który wskazany był przy ocenie ważności mechanizmu indeksacji.

Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – pierwszy do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz drugi do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN. Pierwszy z nich określono jako kurs kupna, a drugi – jako kurs sprzedaży (...). Jak wiadomo powszechnie kurs kupna to

w pewnym uproszczeniu kurs, po którym deklarowane jest kupno danej waluty, a kurs sprzedaży to kurs, po którym deklarowana jest jej sprzedaż, względnie kursy, według których będą rozliczane takie transakcje. Kurs kupna z reguły jest niższy od kursu sprzedaży, a że tak było zawsze w okresie wykonywania umowy stron potwierdza opisany powyżej sposób ustalania ich wysokości w pozwanym Banku. Różnica między tymi kursami, czyli tzw. spread walutowy, w uproszczeniu powinien zawierać w sobie koszt zakupu waluty i marżę (zysk) towarzyszący jej sprzedaży. Naliczenie spreadu ma ekonomiczne uzasadnienie w przypadku rzeczywistych zawieranych transakcji kupna i sprzedaży waluty, gdzie są ponoszone rzeczywiste koszty i można oczekiwać wynagrodzenia za rzeczywiste powzięte czynności. Nie ma natomiast uzasadnionych podstaw stosowanie spreadu przy rozliczaniu wypłaty

i spłaty kredytu udzielanego, wypłacanego i spłacanego w walucie polskiej, a jedynie waloryzowanego kursem waluty obcej. W przypadku takiego kredytu nie dochodzi bowiem do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu, a jedynie do szeregu obliczeń matematycznych, których celem jest określenie wartości kredytu udzielonego w PLN oraz wartości poszczególnych rat spłaty według miernika wartości, jakim jest kurs waluty obcej. Stosowanie w tym celu różnych kursów nie ma zatem racjonalnego uzasadnienia. Bank nie ponosi bowiem żadnych kosztów zakupu waluty w celu wypłaty konkretnego kredytu udzielanego w złotych, ani kosztów jej

sprzedaży na rzecz kredytobiorcy i nie powinien również oczekiwać ich zwrotu, jak i dodatkowego wynagrodzenia (zysku) z tytułu takich czynności. Uwaga ta jest aktualna w szczególności w odniesieniu do wszelkich umów kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, w ramach których koszty i wynagrodzenie banku powinny zawierać się w ramach prowizji, odsetek i ujętej w nich marży (stanowiących naturalny i najpowszechniejszy sposób wynagrodzenia za korzystanie z kredytu) oraz w ramach opłat za konkretne czynności bankowe związane z obsługą kredytu. Zastosowanie dwóch różnych kursów, z których jeden jest wyższy (kurs sprzedaży, według którego ustalana jest wysokość rat spłaty), prowadzi do sytuacji, w której kredyt wypłacony w walucie polskiej, a następnie ustalony w walucie obcej według kursu niższego (kursu kupna), przy spłacie staje się już kredytem w kwocie wyższej (bez uwzględnienia wahań kursowych samej waluty). Wysokość raty spłaty jest bowiem ustalona według kursu wyższego (sprzedaży), co oznacza, że suma tych rat (czyli wysokość kredytu pozostałego do spłaty z odsetkami) też jest wyższa niż obliczona z zastosowaniem kursu niższego (kursu kupna), jaki obowiązywał przy wypłacie. Najlepiej widać to na przykładzie, w którym spłata kredytu zaciągniętego w walucie polskiej, a waloryzowanego kursem waluty obcej, dokonywana byłaby tego samego dnia, w którym nastąpiła jego wypłata. Wypłacony w walucie polskiej kredyt zostałby w takim przykładzie przeliczony na walutę obcą według kursu niższego (jakim jest kurs kupna danej waluty), po czym, aby dokonać jego całkowitej spłaty (bez odsetek) tego samego dnia należałoby wpłacić środki w walucie polskiej w wysokości wyższej jednak niż wypłacone tytułem kredytu. Wysokość kredytu do spłaty stanowiłaby bowiem iloczyn kwoty kredytu przeliczonego na walutę obcą i kursu sprzedaży tej waluty, czyli kursu wyższego niż użyty do przeliczenia wysokości kredytu po wypłacie. Jak widać, różnica w tym zakresie nie wynika jedynie z wahań kursu danej waluty (skoro przeliczenia następują tego samego dnia), a jest jedynie wynikiem zastosowania spreadu, który staje się w ten sposób dodatkowym i – zważywszy, że umowy kredytowe zawierane są na dłuższy czas, zaś wahania kursu są elementem przewidywalnym w niewielkim stopniu - nieznanym bliżej co do wysokości przy zawieraniu umowy wynagrodzeniem (zyskiem) banku.

Jeżeli takim zapisom towarzyszy postanowienie, że wysokość kursu sprzedaży, według którego będzie rozliczana spłata kredytu, ustalał będzie sam bank, może to prowadzić do sytuacji, w której np. chcąc uchronić się przed niekorzystnymi skutkami wahań kursowych danej waluty, względnie dążąc do podwyższenia swojego zysku, bank będzie arbitralnie podwyższać wysokość kursu sprzedaży, według którego rozlicza spłatę kredytu, w stosunku do wysokości rynkowej. Ryzyko takie wzrasta, gdy w umowie nie zostaną sprecyzowane jasne i obiektywne kryteria ustalania przez bank kursu waluty, przyjmowanego do rozliczania spłat kredytu w sposób, który pozwalałby kredytobiorcy na weryfikację poprawności kursu, a co za tym idzie sprawdzenie wysokości żądań banku (np. przez odwołanie do parametrów finansowych publikowanych lub znanych powszechnie). Brak takiej możliwości i zastrzeżenie dla banku wyłącznej kompetencji do ustalania wysokości kursu, według którego będzie rozliczana spłata kredytu i ustalana wysokość zobowiązania kredytobiorcy, jawiłyby się zatem jako rażąco naruszające interesy tego ostatniego. Narażałyby go bowiem na niczym w zasadzie nieograniczone żądania banku co do spłaty udzielonego kredytu i jego wysokości, zależne wszak wyłącznie od kursu waluty, do której waloryzowany jest kredyt, a którego wysokość zależy od woli banku.

Oceny tej nie zmienia ewentualna stabilność sposobu ustalenia marży ani konieczność stosowania przez bank rozmaitych zabezpieczeń, ani też sposób, w jaki bank

pozyskuje środki na kredyty, czy też sposób wykazywania ich w sprawozdaniach finansowych lub – najogólniej rzecz ujmując – sposób księgowania. Powtórzyć trzeba, że w przypadku umowy, której przedmiotem jest udzielenie kredytu w walucie polskiej, kurs waluty obcej jest stosowany jedynie w celu waloryzacji zobowiązania, a między kredytobiorcą a bankiem nie dochodzi w istocie do żadnych rozliczeń walutowych

i powstania związanych z tym kosztów. Wszelkie zatem koszty, jakie bank ponosi w związku z udzieleniem kredytu, winny być mu rekompensowane w ramach wynagrodzenia, jakim jest oprocentowanie kredytu, a nie ukrywane w formie spreadu, na którego wysokość kredytobiorca nie ma żadnego wpływu.

Z tych względów za rażąco naruszające interes powoda należy uznać te postanowienia umowy, które przewidywały przyjęcie kursu kupna i kursu sprzedaży z tabeli kursów banku, jako zastrzegające dla banku swobodę kształtowania wysokości zobowiązania kredytowego. Nie ma przy tym znaczenia, czy z możliwości tej pozwany skorzystał. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Bez znaczenia pozostaje również sposób wykonania umowy stron w tym zakresie, w szczególności to, czy kursy stosowane u pozwanego w jej trakcie odpowiadały rynkowym. Bez znaczenia jest też fakt zawarcia dwóch aneksów do umowy w późniejszych latach. Zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega bowiem badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu, wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodem, a w zakresie przewidującym do rozliczenia wypłat kurs kupna, a do rozliczenia spłat kurs sprzedaży - ustalone samodzielnie przez bank – kształtowały zobowiązanie powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

W konsekwencji, zgodnie z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. charakter niedozwolony miały postanowienia cytowane we wcześniejszej części uzasadnienia, a konkretnie podkreślona ich część – opisująca działanie indeksacji. Nie są one wiążące dla powoda. Strony pozostają związane umową w pozostałym zakresie.

Zakresem abuzywności objęty jest nie tylko ta część kursów banku, która stanowi wewnętrzną, dokonywaną przez „merytoryczną komórkę banku” korektę kursów NBP, lecz indeksacja jako mechanizm w ogóle. W tym zakresie Sąd podziela dalsze wywody Sądu Najwyższego ze wskazanego wyżej wyroku z 7 listopada 2019 r. (IV CSK 13/19). Podobnie jak w stanie faktycznym rozpatrywanym w tymże wyroku, tak i tutaj nie zostało określone, w którym dniu kredyt zostanie przewalutowany (saldo ze złotych na franki) i według jakiego poziomu waluty; nie zostały określone zasady ustalania kursu waluty obcej stosowanego przez bank; tego typu postanowienia kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, w rażący sposób naruszając jego interesy, co przesądza o abuzywności spornych postanowień.

Wnioski wynikające z wyroków Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r. (I CSK 242/18) oraz z 7 listopada 2019 r. (IV CSK 13/19) idą w podobnym kierunku i dają się zastosować w niniejszej sprawie. Otóż wynika z nich, że eliminacja abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej nie prowadzi do upadku umowy w pozostałym zakresie. Dla oceny tej kwestii nie ma bezpośredniego znaczenia fakt, czy wymieniona klauzula określała świadczenie główne stron. Należy wprawdzie przyznać, że eliminacja postanowienia określającego takie świadczenie częściej prowadzi do upadku umowy w całości niż eliminacja postanowienia niezwiązanego ze świadczeniem głównym, ale fakt ten sam w sobie jest bez znaczenia, jeżeli na podstawie pozostałych postanowień możliwe jest określenie praw i obowiązków stron. W stanie faktycznym sprawy było to możliwe, gdyż umowa po eliminacji klauzul abuzywnych nadal zawiera wszystkie elementy konieczne dla określenia treści stosunku prawnego, a w szczególności kwotę kredytu w złotych, okres kredytowania i terminy spłaty oraz wysokość oprocentowania. Eliminacja abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej nie prowadzi do zmiany wysokości i zasad ustalania oprocentowania.

W praktyce oznacza to, że kredyt oprocentowany jest w dalszym ciągu według stosowanych na ogół dla (...) stawek LIBOR, mimo że z umowy wyeliminowane zostaje wszelkie powiązanie wysokości świadczeń z walutą inną niż polska. Nie ma tu znaczenia fakt, że bank najprawdopodobniej nie ustaliłby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby był świadomy abuzywności klauzuli waloryzacyjnej. Kryterium hipotetycznej woli stron mogłoby mieć znaczenie na tle art. 58 § 3 k.c., którego - jak wyżej wskazano - nie można stosować w odniesieniu do skutków eliminacji niedozwolonych postanowień umownych. Wniosek o stosowaniu dotychczasowych zasad oprocentowania kredytu wynika wprost z treści art. 385¹ § 2 k.c. i jest skutkiem wyeliminowania z umowy wyłącznie postanowienia uznanego za abuzywne. Modyfikacja przy takiej okazji innych postanowień umowy byłaby sprzeczna zarówno z tym przepisem, jak i z przedstawionym powyżej orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości UE, z którego wynika zakaz zmieniania przez sąd postanowień umowy. Jeżeli zakaz ten dotyczy bezpośrednio postanowienia uznanego za abuzywne, to tak samo, a nawet tym bardziej, musi obejmować także inne postanowienia umowy, które jedynie pośrednio wiążą się z postanowieniem abuzywnym. Nie wydaje się przy tym, aby wyciągnięty tu wniosek o konieczności stosowania oprocentowania wyrażonego według stawek LIBOR stanowił zbyt surową sankcją dla banku stosującego niedozwolone postanowienia umowne. Oznacza to jedynie tyle, że kredyt oprocentowany będzie według stawki niższej niż byłby najprawdopodobniej oprocentowany kredyt udzielony w złotych i niezawierający klauzul walutowych. Wskazać należy, że podstawową sankcją przewidzianą w art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim na wypadek zaniechania wykonania obowiązków informacyjnych jest tzw. sankcja kredytu darmowego, polegająca na tym, że konsument zwraca kredyt w terminie i w sposób ustalony w umowie, bez żadnych odsetek i innych kosztów należnych kredytodawcy. Sankcja ta wydaje się więc znacznie surowsza, a może być uznana za rozwiązanie referencyjne w dziedzinie konsumenckich stosunków kredytowych.

Podobnie więc jak w stanach faktycznych rozpoznawanym w ww. wyrokach, skutek niedozwolonego charakteru postanowień składających się na klauzulę waloryzacyjną kredyt udzielony powodowi należało uznać za kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli - spłacany w złotych w terminach przewidzianych w umowie i z zastosowaniem przewidzianego tam oprocentowania. Prowadzi to do wniosku, że jeżeli wysokość faktycznych spłat była wyższa, świadczenie z tego tytułu może (i w tej sprawie powinno) być uznane za nienależne.

Dalej umowa stron może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu, którym jest zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcom na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie i zwrot kwoty wykorzystanego kredytu z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłata prowizji. Nadal znana jest kwota i waluta kredytu (PLN), cel kredytu, okres i termin spłaty, wysokość prowizji oraz dotychczas określone oprocentowanie. Taka umowa w pełni odpowiada cechom umowy kredytu wskazanym w art. 69 pr. bank., jest zgodna z zasadą swobodnego kształtowania stosunków umownych i nie narusza zasad współżycia społecznego (w tym dobrych obyczajów omówionych w pozwie).

Kierując się dalej wskazaniem zawartymi w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia:

9 maja 2019 r. (I CSK 242/18) i 7 listopada 2019 r. (IV CSK 13/19), należy uznać, że aneks nie może być uznany za wyraz akceptacji powoda dla zawartych w umowie kredytowej niedozwolonych postanowień umownych. W powołanym tam orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE przyjęto, że konsument może udzielić następczo „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na postanowienie niedozwolone i w ten sposób jednostronnie przywrócić mu skuteczność. Wymienionego aneksu nie można uznać za wyraz takiej zgody, gdyż jego zamierzonym rezultatem nie było doprowadzenie do sytuacji, w której postanowienie uznane za niedozwolone będzie regulować stosunki stron, ale raczej eliminacja tego postanowienia przez umożliwienie spłaty we frankach. Zgoda konsumenta musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia. Wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia ze skutkiem *ex tunc*. Nie nastąpiło odnowienie dotychczasowego zobowiązania. Zgodnie z art. 506 § 1 k.c. odnowienie ma miejsce, jeżeli w celu umorzenia zobowiązania dłużnik zobowiązuje się za zgodą wierzyciela spełnić inne świadczenie albo nawet to samo świadczenie, lecz z innej podstawy prawnej. W takiej sytuacji dotychczasowe zobowiązanie wygasa, a w jego miejsce pojawia się nowe. Przyjmuje się, że odnowienie jest

czynnością kauzalną, co oznacza, iż powstanie nowego zobowiązania jest uzależnione od istnienia dotychczasowego. Nie jest jednak konieczne, by nowe zobowiązanie odpowiadało dotychczasowemu co do wysokości. Z treści przepisu można nawet wyciągnąć wniosek przeciwny. Jeżeli jedna z postaci odnowienia polega na tym, że dłużnik ma spełnić inne świadczenie, naturalne jest, że wartość tego świadczenia może być różna od wartości świadczenia dotychczasowego, a odmienne wnioski wynikające w tej mierze ze skargi kasacyjnej należy uznać za nietrafne. Z tego punktu widzenia przyjęcie, że aneks stanowił odnowienie, sprawiłoby, że uznanie złotowego charakteru kredytu z pominięciem klauzuli walutowej traciłoby znaczenie od dnia wejścia w życie aneksu. Nie oznaczałoby to jednak, że powód nie mógłby domagać się zwrotu świadczeń nadpłaconych do dnia wejścia w życie aneksu. Takie świadczenia powinny zostać uznane za nienależne w rozumieniu art. 409 k.c. Brak jest podstaw do przyjęcia, że powinny one automatycznie pomniejszać saldo zadłużenia z tytułu kredytu (stanowiąc jego wcześniejszą spłatę), gdyż w stanie faktycznym sprawy nie ma ustaleń pozwalających powodowi przypisać taką intencję, a obowiązujący regulamin przewidywał specjalną procedurę dokonywania wcześniejszej spłaty. Hipotetyczne odnowienie mogło doprowadzić do umorzenia zobowiązania obciążającego powoda z tytułu umowy kredytu, ale brak jest przyczyn pozwalających uznać, że jednocześnie umorzeniu uległo kierunkowo przeciwne zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

Powód miał interes prawny w żądaniu ustalenia bezskuteczności postanowień umowy na podstawie art. 189 k.p.c., by mieć pewność stosunku prawnego również na przyszłość, ponieważ żądanie zapłaty obejmowało tylko dany zamknięty przedział czasowy, nieobejmujący dalszych spłat.

Podsumowując, należy uznać, że nie ma podstaw do przyjęcia, że umowa jest nieważna. Umowa istnieje i jest ważna, a jedynie postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji traktować należy jako niedozwolone. Dlatego na podstawie art. 189 k.p.c. oddalono powództwo o ustalenie nieważności umowy, mimo istnienia po stronie powodowej interesu prawnego w żądaniu ustalenia.

Bezasadne są wszelkie argumenty strony pozwanej odwołujące się do klauzul generalnych, opartych na społeczno-gospodarczym przeznaczeniu prawa, zasadach słuszności, współzycia społecznego, natury stosunku itp. To bank postąpił nieuczciwie, stosując wzorzec umowy zawierający postanowienia abuzywne, co sprawia, że nie może chronić się podobnymi zarzutami. W żadnym razie nie można uznać strony powodowej – broniącej się przed krzywdzącymi postanowieniami umowy kredytowej - za zmierzającą do uzyskania rozstrzygnięcia, w którym zostanie wzbogacona kosztem pozwanego Banku czy nadużywającą prawa podmiotowego. To bank był stroną silniejszą kontraktu i to on sformułował postanowienia umowne, które okazały się być wadliwe.

Z tych przyczyn żądanie główne zostało oddalone na podstawie art. 189 k.p.c., uwzględnieniu podlegały natomiast żądania ewentualne: ustalenia bezskuteczności postanowień (również art. 189 k.p.c.) i zasadniczo zasądzenia (przyczyny i podstawa omówiona dalej).

Nie doszło przy tym do przedawnienia. Zgodnie z art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 9.07.2018 r., termin przedawnienia roszczeń powódki (niezwiązany z prowadzeniem działalności gospodarczej) o zwrot nadpłaty świadczenia spełnionego ratalnie (niemającego charakteru świadczenia okresowego, jakim byłby np. czynsz najmu), wynosił 10 lat. Świadczenie nienależne ma charakter bezterminowy, a bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się w chwili określonej w art. 120 § 1 k.c. zdanie drugie, czyli od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)

z 18.08.2017 r., I ACa 122/17). W przypadku dochodzenia nadpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych na podstawie konstrukcji świadczenia nienależnego okres przedawnienia wynosił 10 lat zgodnie z art. 118 k.c. W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustawach (Dz.U.2018.1104 z dnia 8 czerwca 2018 r.) termin przedawnienia wynosi 6 lat. Zgodnie z art. 5 ust. 2 cytowanej ustawy, jeżeli termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Zgodnie z wyrokami (...) z 22.04.2021 r. (C-485/19) i z 10.06.2021 r. (C-6-9/19) oraz w połączonych sprawach od C-776/19 do C-782/19, przepisy dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich wprowadzają

się przedawnieniu roszczeń konsumenckich, mających na celu stwierdzenie, że dane postanowienia umowne mają charakter nieuczciwy (np. roszczeń o ustalenie bezskuteczności postanowień, nieważności umowy lub nieistnienia stosunku prawnego zawierającego postanowienia niedozwolone), jednak nie stoją na przeszkodzie przedawnieniu roszczeń restytucyjnych będących następstwem takiego stwierdzenia, tj. np. roszczeń o zwrot świadczeń spełnionych w wykonaniu postanowień nieuczciwych. Ze wspomnianych wyroków wynika nadto, że bieg terminu przedawnienia takich roszczeń restytucyjnych nie może się rozpocząć lub skończyć przed datą powzięcia przez konsumenta wiedzy o niedozwolonym charakterze takiego postanowienia, względnie przed dniem, w którym przy zachowaniu przeciętnej staranności wiedzę taką mógł - obiektywnie rzecz biorąc - powziąć. Wobec treści uchwały (7 sędziów) Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21) należy przyjąć, że bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Należy bowiem uznać, że dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (por. art. 455 k.c.), tj. podjąć czynność, o której mowa w art. 120 § 1 k.c. Z perspektywy czasu należy uznać, że tylko przyczynkiem do dyskusji na temat ważności umów „frankowych” oraz skuteczności ich postanowień, była data wejścia w życie ustawy antyspreadowej, tj. 26.08.2011 r. Ustawa antyspreadowa stanowiła bowiem reakcję na sytuację związaną z nagłym wzrostem kursu waluty szwajcarskiej w stosunku do waluty polskiej i trudności, jakie niektórzy kredytobiorcy zaczęli mieć w spłacie kredytów indeksowanych lub denominowanych do tej waluty, jak również efektem zastrzeżeń co do swobody ustalania kursów wymiany przez kredytodawców, czyli banki. Zgodnie z zapisami tej ustawy nałożono na banki obowiązek wprowadzenia w umowach szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, a nadto umożliwienia kredytobiorcom spłaty bezpośrednio w walucie, a w tym celu bezpłatnego otwarcia i prowadzenia odrębnego rachunku (por. art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 75b pr. bank.). Jednak dopiero rok 2019, który należy potraktować za datę, przed którą nie mógł rozpocząć się termin przedawnienia konsumenckich roszczeń wywodzonych z umów „frankowych”, przyniósł orzecznictwo (...) (orzeczenie C-260/18 z 3 października 2019 r. w sprawie D.), a za nim Sądu Najwyższego, korzystne dla kredytobiorców, stanowiące odtąd podstawę masowego zjawiska polegającego na kwestionowaniu kredytów frankowych. Do dnia wniesienia pozwu nie upłynął od tej daty okres 10-letni, stąd roszczenie pozwu w tej sprawie jest w całości nieprzedawnione.

Żądanie ustalenia nie jest roszczeniem, więc nie ulega przedawnieniu w ogóle.

Wbrew twierdzeniom pozwanego, nie zachodzi żadna przesłanka negatywna żądania zwrotu nienależnego świadczenia. Strona powodowa nie wiedziała, że świadczy bez podstawy prawnej. Fakt, że wytoczyła powództwo, świadczy tylko o tym, że liczy na uwzględnienie ich roszczeń, a nie ma pewności co do słuszności swego stanowiska. Orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego jest w poruszonych tu kwestiach niejednolite. Strona powodowa świadczyła ponadto w przymusowej sytuacji – zaniechanie świadczenia wiązałoby się z oświadczeniem o wypowiedzeniu umowy przez bank, z wszystkimi negatywnymi tego dla nich konsekwencjami.

Kwota nadpłaty wynikającej z wyeliminowania z umowy klauzul abuzywnych była zatem świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 k.c. (gdyż świadczonym na podstawie niedozwolonych postanowień umowy) i podlegała zwrotowi na podstawie art. 405 k.c. Jej wysokość została omówiona w końcowej części ustaleń faktycznych uzasadnienia. Opinia biegłego, na podstawie której Sąd dokonał ustaleń, nie była kwestionowana przez strony i nie budzi zastrzeżeń Sądu. Powołane przepisy przewidują obowiązek zwrotu korzyści uzyskanych kosztem innej osoby. Wyjaśnić także należy, że stwierdzenie, iż świadczenie spełnione przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym, oznacza, że podlega ono zwrotowi. Spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powódki, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego przesłankę jego wzbogacenia (wyrok S.A. w (...) z 18 grudnia 2020 r. V ACa 447/20, wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, publ.).

Zasądzeniu podlegała oddzielnie suma nadpłaty złotych polskich oraz pełna suma (...). Skoro bowiem umowa dotyczyła kredytu złotowego (nie walutowego) – którego wypłata i spłata miała następować w złotych polskich i skoro postanowienia umowne odwołujące się do mechanizmu indeksacji stanowiły postanowienia abuzywne niewiążące

kredytobiorcy ex tunc (od daty zawarcia umowy), aneks do umowy, wprowadzający możliwość spłaty we frankach nie mógł umowy sanować poprzez wprowadzenie nowego, obowiązującego strony systemu spłaty rat. Był więc od chwili jego podpisania aneksem pozbawionym podstawy w postaci umowy (causa), a świadczenia spełnione w jego wykonaniu od początku były świadczeniami nienależnymi w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. (czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna).

Suma rat nadpłaconych w okresie wskazanym w pozwie wynika z opinii biegłego i została szczegółowo omówiona wyżej. Natomiast suma rat spłaconych w okresie, w którym powódka dokonywała spłaty bezpośrednio w walucie (...), wynika z zestawienia sporządzonego przez pozwanego bank przedłożonego przez stronę powodową i z potwierdzeń dokonanych przelewów złożonych już w trakcie procesu. Pozwany nie zaprzeczył skutecznie

powyższym wyliczeniom. Suma nadpłat złotych ustalonych na podstawie opinii biegłego wynosiła **17.101,37 zł** natomiast suma spłat bezpośrednio w walucie wynikająca z zestawienia banku wynosiła **203.264,59 CHF**. Obie te kwoty podlegały zasądzeniu na podstawie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w punkcie IV wyroku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (art. 481 § 1 i 2 k.c.) w ten sposób, że:

- co do kwoty 17.101,81 zł i 55.846,37 CHF - od 18 lutego 2021 r. do dnia zapłaty (tj. od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu k. 57)
- co do kwoty 147.418,22 CHF - od 7 lutego 2023 r. do dnia zapłaty (tj. od dnia doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo k. 315).

W ocenie Sądu, mamy do czynienia z zobowiązaniem bezterminowym, którego wymagalność (i opóźnienie) należy łączyć z wezwaniem dłużnika do zapłaty, w tym przypadku od doręczenia pozwu.

W pozostałym zakresie oddalono powództwo o zapłatę. Chodzi tu o zasądzenie odsetek od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu od kwoty 55.846,37 CHF, a nie od kwoty 60.203,56 CHF - tak jak powód żądał w piśmie rozszerzającym powództwo. Pierwotnie powód żądał zapłaty kwoty 17.101,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty oraz kwoty 55.846,37 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty. Pismem z 8 czerwca 2021 r. (k. 307) zmodyfikował powództwo w ten sposób, że wniósł o zasądzenie kwoty 17.101,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty oraz kwoty 203.264,59 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie co do kwoty 60.203,56 CHF od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty natomiast co do kwoty 143.061,03 CHF od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty. Powód nie wskazał przy tym z jakich względów odsetki od kwoty 60.203,56 CHF miałyby zostać zasądzone od dnia doręczenia pozwu, skoro po raz pierwszy żądanie tej kwoty zostało przedstawione w piśmie zawierającym modyfikację powództwa. Wobec tego odsetki od różnicy pomiędzy tymi kwotami (4.357,19 CHF) należało zasądzić od dnia doręczenia pisma rozszerzającego powództwo.

W tej sytuacji już tylko na marginesie trzeba dodać, że przyjęcie z korzyścią dla powoda poglądu przeciwnego do wyżej wyrażonego – o nieważności umowy kredytu musiałoby pociągać za sobą uznanie, że z tych samych przyczyn, które wymieniono wcześniej:

- strona powodowa miałaby interes prawny w ustaleniu nieważności umowy,
- żądanie ustalenia nie podlega przedawnieniu,
- należałoby uwzględnić na podstawie art. 189 k.p.c. żądanie ustalenia nieważności.

Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona, która przegrała proces, obowiązana jest do zwrotu jego uzasadnionych kosztów na rzecz strony wygrywającej. W tym przypadku powód wygrał prawie w całości (art. 100 k.c.) i należy mu się pełen zwrot opłaty od pozwu 1.000 zł, opłaty od pełnomocnictwa 17 zł i wynagrodzenia radcowskiego wg norm przepisanych dla

podanej wartości przedmiotu sporu (stawka minimalna) – 10.800 zł oraz kosztów opinii biegłego – 1.327,99 zł Łącznie daje to kwotę 12.144,99 zł.

sędzia Rafał Kubicki